

Św. Wielka Męczennica Katarzyna

Jak podają starożytne kroniki Święta Wielka Męczennica Katarzyna pochodziła z Aleksandrii w Egipcie (Afryka). Urodziła się ok. 293 r. w bardzo zamożnej rodzinie. Jak podają niektóre źródła mogła być córką króla Kustosa (lub Kostusa). Bardziej prawdopodobne jest jednak przypisywanie jej pochodzenia aleksandryjskiej arystokracji. Wyróżniała się niezwykłą urodą i wspaniałym wykształceniem.

Wszystko to sprawiało, że o Jej rękę ubiegali się najznakomitsi młodzieńcy, a nawet ponoć sam cesarz. Ona jednak była bardzo wyniosłą i dumną. Żaden z zalotników nie wydawał się Jej odpowiednim. Katarzyna w swej dumie szukała kogoś kto dorówna Jej urodą i mądrością. Pewnego dnia, spacerując po Aleksandrii, spotkała chrześcijańskiego starca (w kronikach można odnaleźć sugestie, że był to spowiednik matki Św. Katarzyny, która była tajną chrześcijanką). Pewna siebie nawiązała z nim filozoficzną dyskusję. Zadziwiona jego mądrością zaczęła z nim rozmawiać o swych życiowych planach. Żaliła się, że nie może znaleźć odpowiedniego kandydata na męża. Starzec powiedział, że zna godnego człowieka i obiecał, że w nocy dowie się kim On jest. We śnie Św. Katarzyna ujrzała Bogurodzicę z Dzieciątkiem na ręku. Chciał mu się przyjrzeć, ale Jego blask Ją porażał. Biło od Niego ciepło i miłość. Chrystus odwracał od Katarzyny Swe oblicze. Dopiero na prośbę Bogarodzicy polecił Jej na powrót udać się do starca. Ten wyjaśnił Katarzynie jakie są podstawy chrześcijaństwa i ochrzcił Ją. W kolejną noc Święta miała następny sen. Bogurodzica ujęła Ją za rękę a mały Chrystus, włożył Jej na palec pierścień ze słowami „nie będziesz miała ziemskiego oblubieńca” / stąd pojawił się zwyczaj obdarowywania pielgrzymów odwiedzających Monaster Św. Katarzyny na Św. Górze Synaj pierścieniami z wyrytym na nich imieniem Świętej /.

Gdy Święta się obudziła na Jej palcu rzeczywiście był pierścień. Przepeliło to Ją tak wielką miłością i odwagą, że zaprzagnęła do końca życia pozostać wierną Zbawicielowi i w każdych okolicznościach głosić Jego Ewangelię. Święta inaczej spojrzała też na świat i samą siebie. Zrozumiała swoje błędy. Bardzo żałowała dotychczasowej postawy i powierzchownego oceniania ludzi. Zaczęła wspierać ubogich, opiekować się potrzebującymi i chorymi. Dla każdego miała czas i wszystkich otaczała miłością. Na placach, w domach i świątyniach mówiła o błędach pogaństwa i zwiastowała mieszkańcom Aleksandrii Zmartwychwstałego Chrystusa. Gdy do miasta przybył pogański imperator Maksymin (305-313), również i jemu zaprzagnęła powiedzieć o Jezusie. Zjawiła się przed nim w chwili gdy składał ofiarę pogańskim bożkom. Publicznie zarzuciła mu wiarę w bajki i brak rozsądku.

Cesarz chcąc upokorzyć Świętą zorganizował dysputę filozoficzno - religijną. Zaprosił do pałacu 150 najlepszych w kraju filozofów i mistrzów retoryki, którzy mieli zmierzyć się ze Św. Katarzyną. Ona jednak obaliła ich argumenty w sposób tak błyskotliwy, że wielu nawróciło się na chrześcijaństwo i przyjęło św. chrzest. Nie spodobało się to cesarzowi. Nowo nawróconych skazał na śmierć na stosie. Św.



Katarzyna trwała przy nich do końca. Wspierała ich Swą modlitwa. Potem jednak i Ona została aresztowana i wtrącona do więzienia. Obietnicami i groźbami Maksymin skłaniał Ją do wyrzeczenia się chrześcijaństwa. Święta nie ulękła się jednak. Wówczas Św. Katarzynę skazano na tortury. Świętą biczowano tak, że całe ciało stawało się jedną krwawą raną, przywiązywano do koła, całymi tygodniami głodzono, łamano Jej kości, przypalano ogniem, nacinano Jej skórę i poddawano Ją innym wielogodzinnym, okrutnym mękom. Każdego jednak wieczoru Święta w cudowny sposób zdrowiała i następnego dnia w pełni zdrową stawała przed cesarzem. Przynosiło to odwrotne od spodziewanych przez władcę rezultaty. Coraz więcej świadków tego męczeństwa przyjmowało chrześcijaństwo. Gdy uczyniła to cesarzowa Augusta, cesarz Maksymin zapałał straszliwym gniewem i skazał Św. Katarzynę na ścięcie mieczem. W chwili gdy ostrze spadło na szyję Świętej zdarzył się kolejny cud. Z rany zamiast krwi pociekło mleko. Jeszcze więcej osób przyjęło chrześcijaństwo.

Miało to miejsce w 310 r. W chwili śmierci Św. Katarzyna miała 17 lat. Wraz z Nią oddała życie Bogu cesarzowa Augusta, nawróceni mędrzy i ok. 200 żołnierzy i świadków męczeństwa, którzy uwierzyli w Chrystusa.

Władcy nie dane było zbeczczyć ciała Świętej. Aniołowie przenieśli je na szczyt góry Synaj na Pustyni Synajskiej (Azja). Nie uległo jednak zapomnieniu. Z woli Bożej odnaleźli je tu chrześcijańscy wędrowni mnisi, którzy już pod koniec III w. w miejscowych jaskiniach zakładali swe pustelnie. Teraz postanowili osiedlić się na miejscu odnalezienia relikwii i wybudować kaplicę ku czci Świętej, której imię objawili im aniołowie. Z biegiem czasu mnisza społeczność zaczęła się rozrastać i zasiedlać okoliczne jaskinie. Cesarzowa Św. Helena wybudowała na Św. Górze Synaj pierwszą świątynię. Cesarz Justynian Wielki w 527 r. wybudował tu – na miejscu gdzie rósł cudowny krzew Mojżesza - współczesny klasztor Św. Katarzyny i główną jego świątynię ku czci Przemienienia Pańskiego. Przeniesiono do niej Relikwie Św. Wielkiej Męczennicy Katarzyny. Po dziś dzień są one największym skarbem Synaju.

HARMONOGAM POBYTU W WARSZAWIE RELIKWII ŚW. MĘCZENNICZY KATARZYNY 18-19 grudnia 2019 r.

Środa 18 grudnia 2019 r.

- **godz. 16,30:** spotkanie Św. Relikwii w Katedrze Św. Marii Magdaleny;
- **godz. 17,00:** całonocne czuwanie;
- **godz. 20,00:** Akatyst ku czci Św. Katarzyny;
- **godz. 21,00:** zamknięcie Katedry (jeśli nie będzie wiernych);

Czwartek 19 grudnia 2019 r.

- **godz. 6,00:** otwarcie Katedry;
- **godz. 7,00:** I św. Liturgia;
- **godz. 9,00:** II św. Liturgia;
- **godz. 12,00:** Akatyst ku czci Św. Męczennicy Katarzyny;
- **godz. 13,00:** pożegnanie Św. Relikwii;